

Koronawirus podąża tam, gdzie więzi z ChRL są bliskie

22 marca 2020

Największe ogniska epidemii COVID-19 zwracają uwagę na związki różnych krajów z Pekinem.



W ostatnich tygodniach 2019 roku w mieście Wuhan, w środkowych [Chinach](#), wybuchła epidemia nowego [koronawirusa](#). Gdy świat witał nowe dziesięciolecie, [Komunistyczna Partia Chin](#) (KPCh) postanowiła nie ujawniać informacji o nadchodzącym kryzysie dopóty, dopóki nie była już w stanie tego dłużej ukrywać.

Prawie dwa miesiące po tym, jak władze Chin kontynentalnych potwierdziły ogniska choroby i istnienie zakaźnego wirusa, kryzys rozprzestrzenił się na cały świat, przyjmując w wielu regionach rozmiary epidemii. Liczba zarażonych poza granicami Chin wynosi obecnie [ponad 130 tysięcy, przy czym ponad pięć tysięcy osób zmarło](#) na skutek zainfekowania wirusem. Giełda notuje duże spadki, jako że eksperci ostrzegają o możliwej recesji gospodarczej.

Różnorodne czynniki ułatwiły szybkie rozprzestrzenianie się koronawirusa, oficjalnie nazywanego SARS-CoV-2, i wywoływanej przez niego choroby COVID-19. Globalizacja skłoniła ludzi na świecie do bliższych kontaktów, zwiększając tym ryzyko pandemii.

Jednak regiony najbardziej dotknięte chorobą, poza Chinami, łączy wspólny wątek: bliskie lub lukratywne stosunki z reżimem komunistycznym w Pekinie.

Kryzys medyczny, zagrożenie polityczne

Wiele zagranicznych podmiotów, w tym organizacje międzynarodowe, i wielu polityków będących pod wpływem politycznego lub gospodarczego oddziaływania Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL) uległo jej urokowi do tego stopnia, że stają po stronie KPCh, przyjmując szkodliwy system komunistyczny i przyzykając oczy na niewysłowne zbrodnie popełniane przez władze Chin kontynentalnych.

W ostatnich dziesięcioleciach ChRL znacznie zwiększyła swoją potęgę w sprawach gospodarczych i geopolitycznych. Oszukując świat opowiadaniem o „pokojoyym wzroście Chin”, reżim komunistyczny zwabił zagraniczne rządy i międzynarodowe firmy do inwestowania na szybko rozwijających się chińskich rynkach.

KPCh jednak nigdy nie porzuciła ideologicznych zasad walki klas i kontroli totalitarnej. W ciągu 30 lat, od [masakry na placu Tiananmen](#), przez rozpoczęcie [prześladowań duchowej praktyki Falun Gong w 1999 roku](#), po dzisiejsze [systematyczne prześladowanie wszystkich wyznań](#) i niezależnych myśli, stan praw człowieka w ChRL tylko się pogorszył.

Prawdziwa natura KPCh i komunizmu od dawna znana jest czytelnikom „The Epoch Times”. Piętnaście lat temu „The Epoch Times” opublikowało cykl redakcyjny [„Dziewięć komentarzy na temat partii komunistycznej”](#), wzniecając tym ruch oddolny w Chinach, mający na celu odrzucenie komunizmu. Od 2004 roku ponad 350 milionów ludzi wyrzekło się swoich powiązań z Partią i powiązanymi z nią organizacjami młodzieżowymi.

Rozkład geograficzny tego, co Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) nazywa obecnie pandemią koronawirusa, w połączeniu z przejętym przez KPCh dzisiejszym środowiskiem geopolitycznym jasno podkreśla ostateczne niebezpieczeństwo, jakiemu stawiają czoła ci, którzy sprzymierzyli się z widmem komunizmu.

Rozprzestrzenianie się COVID-19 poza Chinami jest najbardziej dotkliwe we Włoszech, Iranie, Korei Południowej i Japonii. Nie wszystkie te kraje znajdują się w pobliżu Chin, ale wszystkie prowadzą rozległe interesy w ChRL.

Od 10 marca Włochy są krajem najbardziej dotkniętym przez epidemię, poza Chinami, są pierwszym (i jedynym) państwem z grupy G-7, które podpisało z ChRL „Inicjatywę pasa i szlaku” (znaną również jako „Jeden pas, jedna droga”, ang. One Belt, One Road; OBOR). Próbując wesprzeć swoją słabnącą gospodarkę, Włochy starały się także zdobyć chiński rynek, by sprzedawać dobra luksusowe.

Wraz z wybuchem epidemii, który zmusił Rzym do zamknięcia kraju, snucie takich planów zostało powstrzymane.

Włoskie miasta podpisały również wiele umów partnerskich z miastami w Chinach, w tym m.in. Mediolan, Wenecja i Bergamo. To obszary najbardziej dotknięte wirusem.

Na Bliskim Wschodzie Iran odnotował wzrost liczby infekcji, szczególnie wśród urzędników rządowych.

Od 2016 roku reżim irański łączy z Chinami wszechstronne partnerstwo strategiczne, a jego stosunki z Pekinem rozpoczęły się wiele lat wcześniej. Naruszając międzynarodowe sankcje, Iran importował z Chin materiały objęte embargiem i jednocześnie kontynuował sprzedaż ropy do ChRL. Republika islamska zezwoliła na loty do i z czterech głównych chińskich miast do końca lutego 2020 r.

I chociaż oficjalne dane opublikowane przez władze irańskie wskazują, że liczba zgonów i potwierdzone przypadki pozostają w tyle za liczbami z Włoch, to najprawdopodobniej prawdziwa skala epidemii jest rażąco zaniżona. Epidemiolog cytowany przez „The Washington Post” 5 marca, przeglądając dostępne dane, oszacował, że faktyczna liczba osób zarażonych w Iranie może wynosić 28 000, czyli prawie pięć razy więcej niż podał reżim.

W Korei Południowej opinia publiczna coraz bardziej krytykuje prezydenta Moon Jae-ina za to, że nie wprowadził całkowitego zakazu wstępu dla chińskich turystów, a jedynie zakazał wstępu tym, którzy niedawno podróżowali do prowincji Hubei, epicentrum epidemii w Chinach.

Ponad 1,4 mln osób podpisało petycję do prezydenckiego Błękitnego Domu, w której zażądano rezygnacji Moona ze stanowiska prezydenta. Tekst petycji brzmiał: „Widząc reakcję Moon Jae-ina na nową epidemię, uważamy, że jest bardziej prezydentem Chin niż Korei”.

Nauczki płynące z przeszłości

Na Tajwanie odnotowano stosunkowo niewielką liczbę infekcji pomimo bliskości Chin i rozległej współpracy z Chinami kontynentalnymi.

26 stycznia Uniwersytet Johnsa Hopkinsa stwierdził, że Tajwan obarczony jest drugim najwyższym ryzykiem rozprzestrzeniania się epidemii poza Chinami. Jednak solidne środki zapobiegawcze okazały się skuteczne.

Od 31 grudnia 2019 roku, po tym jak władze [Wuhan](#) po raz pierwszy potwierdziły wybuch epidemii, tajwańscy urzędnicy zaczęli wchodzić do samolotów i badać pasażerów. Na początku lutego Tajwan zakazał wjazdu obcokrajowcom, którzy podróżowali do ChRL. Według stanu na 10 marca na Tajwanie było tylko 47 potwierdzonych przypadków. Samorządna wyspa została uznana za [model kontroli epidemii](#), mimo że wielokrotnie odmawiano jej członkostwa w Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) [przyjaznej KPCh](#).

Jak stwierdził Heng He, komentator ds. Chin, Tajwan doskonale rozumie reżim komunistyczny i może być jedynym państwem, które wyciągnęło wnioski z wybuchu epidemii SARS w 2003 roku, która także miała początek w Chinach.

W [Hongkongu](#), gdzie od zeszłego roku miliony mieszkańców przeciwstawiały się naruszeniu przez Pekin wolności miasta i rządów prawa, wybuch epidemii także został stłumiony.

Natomiast Japonia, choć nie jest geostrategicznie powiązana z ChRL, postawiła zyski ponad roztropnością. Co roku miliony Chińczyków podróżują do Japonii w celach zakupowych i turystycznych, dlatego niespiesznie zamykała swoje granice przed przybyszami z kontynentu. Japonia była jednym z pierwszych krajów, które zgłosiły przypadki koronawirusa poza Chinami, a liczba zarażonych wzrosła lokalnie do ponad 1000.

Ostatnio KPCh próbowała przedstawić swoje drakońskie podejście do epidemii koronawirusa jako triumf autorytarnego systemu partii. Jednakże chińskie zapisy historyczne są bardziej ostrzeżające. Przez wieki plagi i inne nieszczęścia były sygnałem nadchodzącego upadku dynastii cesarskich.

Jeśli potraktujemy historię jak zwierciadło, tak jak robili to starożytni chińscy uczeni, to oczywiste stanie się, że pandemia koronawirusa jest katastrofą związaną z KPCh i jej brutalnymi rządami trwającymi od 70 lat. Dzisiaj świat jest połączoną społecznością. Każdy kraj, każda społeczność lub organizacja, które trzymają się zbyt blisko KPCh i lubują się w jej oszustwach, posmakują gorzkich owoców tego zaangażowania.

Źródło oryginalne: [TheEpochTimes.com](https://www.theepochtimes.com)

Źródło polskie: [EpochTimes.pl](https://epochtimes.pl)